

**Sygn. akt.** IV Ka 148/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2014 roku

**Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy**  
w składzie:

**Przewodniczący SSO Włodzimierz Wojtasiński**

Sędziowie SO Danuta Lesiewska

SO Mariola Urbańska - Trzecka - sprawozdawca

Protokolant sekr. sądowy Dominika Marcinkowska

przy udziale Antoniny Kasprowicz - Czerwińskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej  
w Bydgoszczy

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2014 roku

sprawy **J. N. (1)**

oskarżonej z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., art. 286§1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 17 września 2013 roku sygn. akt III K 637/11

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnia oskarżoną od zarzucanych jej czynów; kosztami procesu w sprawie obciąża Skarb Państwa.

**Sygn. akt IV Ka 148/14**

## UZASADNIENIE

J. N. (1) została oskarżona o to, że:

1. w okresie od 16 listopada 2005 r. do 22 marca 2006 r. w B. przy ul. (...), będąc prokurentem spółki (...) z siedzibą w G. przy ul. (...), działając w warunkach czynu ciągłego określonego w art. 12 k.k., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd co do zamiaru i możliwości zapłaty za towar, doprowadziła do niekorzystnego mieniem (...) Sp. z o.o. Wyroby Metalowe i Metalowe Kolorowe z siedzibą w B. w ten sposób, że na podstawie wystawionych faktur VAT wyłudziła wyroby stalowe o łącznej wartości 161.950,87 zł i tak:

- w dniu 16 listopada 2005 roku na podstawie faktury VAT o nr (...) i faktury korygującej z dnia 28.11.2005 r. o nr (...) zakupiła towar w postaci blach mosiężnych i aluminiowych o łącznej wartości 29.076,19 zł, nie dokonując za niego zapłaty, -w dniu 23 listopada 2005 roku na podstawie faktury VAT o nr (...) zakupiła towar w postaci wałków brązowych, tulei brązowych i blach mosiężnych o wartości 7.530,56 zł, nie dokonując za niego zapłaty,

- w dniu 14 grudnia 2005 roku na podstawie faktury VAT o nr (...) i faktury korygującej z dnia 19.12.2005 r. o nr (...) zakupiła towar w postaci taśm aluminiowych i miedzianych, prętu brązowego oraz blachy mosiężnej o łącznej wartości 28.439,05 zł z czego częściowo opłaciła należność w kwocie 5.439,05 zł,

- w dniu 20 grudnia 2005 roku na podstawie faktury VAT o nr (...) zakupiła towar w postaci prętu miedzianego i brązowego oraz blachy aluminiowej o łącznej wartości 21.115,53 zł, nie dokonując za niego zapłaty,

-w dniu 4 stycznia 2006 roku na podstawie faktury VAT o nr (...) zakupiła towar w postaci wałka brązowego, prętu mosiężnego i blachy aluminiowej o łącznej wartości 17.073,51 zł, nie dokonując za niego zapłaty,

-w dniu 27 stycznia 2006 roku na podstawie faktury VAT o nr (...) zakupiła towar w postaci taśmy aluminiowej, tulei brązowej, wałka brązowego i prętu mosiężnego o łącznej wartości 41.699,84 zł, nie dokonując za niego zapłaty,

-w dniu 10 lutego 2006 roku na podstawie faktury VAT o nr (...) zakupiła towar w postaci prętu mosiężnego i brązowego, wałka brązowego, blachy aluminiowej i mosiężnej o łącznej wartości 24.424,40 zł, nie dokonując za niego zapłaty,

- w dniu 10 lutego 2006 roku na podstawie faktury VAT o nr (...) i faktury korygującej z dnia 22.03.2006 r. o nr (...) zakupiła towar w postaci prętu mosiężnego o wartości 1.854,40 zł, nie dokonując za niego zapłaty,

- w dniu 17 marca 2006 roku na podstawie faktury VAT o nr (...) zakupiła towar w postaci prętów, kątowników i rur aluminiowych o łącznej wartości 4.623,76 zł, nie dokonując za niego zapłaty, czym działała na szkodę (...) Sp. z o.o. ul. (...) w B., to jest o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

2. w dniu 1 lutego 2006 r. we W., będąc prokurentem spółki (...) z siedzibą w G. przy ulicy (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd co do zamiaru i możliwości zapłaty za towar, doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem firmę (...) z siedzibą we W. w ten sposób, że na podstawie wystawionej faktury VAT o nr (...) wyłudziła wyroby aluminiowe o łącznej wartości 16.050,32 zł, z czego uregulowała należność w kwocie 2.000 zł, czym działała na szkodę (...) W. ul. (...), to jest o czyn z art. 286 § 1 k.k.,

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy wyrokiem z dnia 17 września 2013 roku sygn. akt III K 637/11

I. uznał oskarżoną J. N. (1) za winną tego, że w okresie od 16 listopada 2005 roku do 10 lutego 2006 roku w B. przy ulicy (...), będąc prokurentem spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G. przy ulicy (...) i zajmując się prowadzeniem jej spraw, działając w warunkach czynu ciągłego, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim wyzyskaniu błędu pokrzywdzonego co do zamiaru i możliwości pełnej zapłaty za towar, doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) sp. z o.o. Wyroby Metalowe i Metalowe Kolorowe z siedzibą w B. w ten sposób, że zamówiła wyroby stalowe o łącznej wartości 172.013,53 zł z odroczonym terminem płatności i tak:

- w dniu 16 listopada 2005 r. na podstawie faktury nr (...) i faktury korygującej z dnia 28.11.2005 r. o nr (...) zakupiła towar w postaci blach mosiężnych i aluminiowych o łącznej wartości 29.076,19 nie dokonując za niego zapłaty,

- w dniu 23 listopada 2005 r. na podstawie faktury Vat o nr (...) zakupiła towar w postaci wałków brązowych, tulei brązowych i blach mosiężnych o wartości 7.530,56 zł, nie dokonując za niego zapłaty,

- w dniu 14 grudnia 2005 r. na podstawie faktury Vat o nr (...) i faktury korygującej z dnia 19.12.2005 r. o nr (...) zakupiła towar w postaci taśm aluminiowych i miedzianych, prętu brązowego oraz blachy mosiężnej o łącznej wartości 28.439,05 zł, z czego częściowo opłaciła należność w kwocie 5.439,05 zł,

- w dniu 20 grudnia 2005 r. na podstawie faktury Vat o nr (...) zakupiła towar w postaci; prętu miedzianego i brązowego oraz blachy aluminiowej o łącznej wartości 21.115,53 zł, nie dokonując za niego zapłaty, ;

- w dniu 4 stycznia 2006 r. na podstawie faktury Vat o nr (...) zakupiła towar w postaci wałka brązowego, prętu mosiężnego i blachy aluminiowej o łącznej wartości 17.873,51 zł, nie dokonując za niego zapłaty,

- w dniu 27 stycznia 2006 r. na podstawie faktury Vat o nr (...) zakupiła towar w postaci taśmy aluminiowej, tulei brązowej, wałka brązowego i prętu mosiężnego o łącznej wartości 11.699.84 zł, nie dokonując za niego zapłaty,

- w dniu 10 lutego 2006 r. na podstawie faktury Vat o nr (...) zakupiła towar w postaci prętu mosiężnego i brązowego, wałka brązowego, blachy aluminiowej i mosiężnej o łącznej wartości 24.424,40 zł, nie dokonując za niego zapłaty,

- w dniu 10 lutego 2006 r. na podstawie faktury Vat o nr (...) i faktury korygującej z dnia 22.03.2006 r, o nr (...) zakupiła towar w postaci prętu mosiężnego o wartości 1.854,40 zł, nie dokonując za niego zapłaty, czym działała na szkodę H. Sp. z o.o. ul. (...) w B., to jest za winną występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to, na podstawie art. 286 § 1 k.k., wymierzył jej karę roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierzył oskarżonej karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych;

Tym samym wyrokiem sąd uznał oskarżoną J. N. (1) za winną tego, że w dniu 1 lutego 2006 r. we W., będąc prokurentem spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G. przy ulicy (...) i zajmując się prowadzeniem jej spraw, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim wyzyskaniu błędu pokrzywdzonego co do zamiaru i możliwości pełnej zapłaty za towar, doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. w ten sposób, że na podstawie wystawionej faktury Vat o nr (...) zamówiła wyroby aluminiowe o łącznej wartości 16.050,32 zł z odroczonym terminem płatności, z czego uregulowała należność w kwocie 2.000 zł, czym działała na szkodę (...) Sp. z o.o. W. ul. (...), to jest za winną występku z art. 286 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 286 § 1 k.k., wymierzył jej karę roku pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierzył oskarżonej karę 70 (siedemdziesięciu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych;

Na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 i § 2 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonej J. N. (1) w punktach I. oraz II. sentencji wyroku jednostkowe kary pozbawienia wolności oraz jednostkowe kary grzywny i wymierzył jej karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz karę łączną 130 (stu trzydziestu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych. Na podstawie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 5 (pięć) lat. Pozostawił bez rozpoznania powództwo adhezyjne wytoczone przez (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. przeciwko oskarżonej.

Wyrok zawiera także rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonej J. N. (1), w zaskarżając go na korzyść oskarżonej, w punktach I, II, III, IV i VI. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

**I.** Naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik na wynik sprawy, a mianowicie:

- art. 2 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. poprzez przyznanie pełnej wartości dowodowej oraz oparcie wyroku na opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości, który ze względu na brak dostępu do właściwych materiałów źródłowych, nie był w stanie ustalić rzeczywistej sytuacji finansowej (...) sp. z o.o., pozwalającej na możliwości wywiązywania się oskarżonej z zobowiązań zaciągniętych wobec (...) sp. z o.o. oraz (...) sp. z o.o.;

- art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 kpk oraz art. 410 k.p.k. polegające na pominięciu części istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności ujawnionych w toku postępowania dowodowego świadczących o postępujących problemach finansowych (...) sp. z o.o., skutkujących niemożnością terminowego wywiązywania się z bieżących zobowiązań, a także wiedzy przedstawicieli H. sp. z o.o. oraz (...) sp. z o.o. o sytuacji finansowej spółki (...);

3. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny materiału dowodowego, polegające na:

a. oparciu rozstrzygnięcia na niepełnej opinii biegłego sądowego, który nie dysponował kompletnym materiałem źródłowym pozwalającym na ustalenie rzeczywistej sytuacji finansowej spółki (...) oraz braku poddania właściwej ocenie wartości dowodowej opinii;

b. całkowitym pominięciu wyjaśnień oskarżonej oraz zeznań świadków A. S., A. M., D. S. w zakresie, w jakim dotyczyły one oceny sytuacji finansowej (...) sp. z o.o. na przełomie 2005 roku i 2006 roku oraz przyczyn nieterminowego wypełniania zobowiązań względem (...) sp. z o.o. oraz (...) sp. z o.o. a także przebiegu współpracy między spółkami w tym okresie.

c. odmowie uznania za wiarygodne wyjaśnień oskarżonej w zakresie konsekwencji finansowych zakończenia współpracy z (...) sp. z o.o.

d. dowolnej interpretacji zeznań świadka A. M. poprzez przyjęcie, że ich treść wskazuje na to, fakt, że zerwanie współpracy z (...) sp. z o.o. nie spowodowało istotnego pogorszenia sytuacji (...) sp. z o.o. 4. art. 4 kpk oraz art. 5 kpk polegające na nieuwzględnieniu okoliczności przemawiających za brakiem bezpośredniego zamiaru popełnienia przestępstwa przez oskarżoną i zastąpienie zasady domniemania niewinności domniemaniem winy poprzez rozstrzygnięcie wątpliwości jakie pozostały w niniejszej sprawie po przeprowadzeniu postępowania dowodowego na niekorzyść oskarżonej.

5. art. 442 § 3 kpk poprzez brak przeprowadzenia szczegółowych ustaleń zgodnie z wiążącymi wskazaniem Sądu Odwoławczego, który przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, co do przyczyn problemów finansowych (...) sp. z o.o., na przełomie 2005 i 2006 roku a tym znaczenia zakończenia współpracy z (...) sp. z o.o. a także wnikliwego rozważenia, czy osoby zarządzające spółkami (...) znały sytuację finansową (...) sp. z o.o.

6. art. 413 § 1 pkt 4 k.p.k. polegające na uchybieniu obowiązkowi przytoczenia opisu przypisanego oskarżonej czynu, poprzez brak wskazania, na czym dokładnie polegały działania oskarżonej skutkujące wyzyskaniem błędu pokrzywdzonych wierzycieli oraz z uwagi na wewnętrzne sprzeczności uzasadnienia wyroku w tym zakresie;

II Niezależnie od powyższego, naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

1. naruszenie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 115 k.k. poprzez ich błędne zastosowanie, polegające na przyjęciu, iż zachowanie oskarżonej wypełnia znamiona określone w ustawie karnej i stanowi czyn zabroniony;

2. naruszenie art. 286 § 1 k.k. poprzez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż oskarżona miała wyzyskać błąd oraz miała doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem osoby prawne, mimo, iż wskazany przepis odnosi się w tym zakresie wyłącznie do osób fizycznych.

Mając na uwadze powyższe zarzuty obrońca wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w punktach I, II, III, IV i VI oraz uniewinnienie w całości oskarżonej od zarzucanych jej czynów, ewentualnie

2. o uchylenie zaskarżonego wyroku w punktach I, II, III, 3V i VI oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd odwoławczy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy zasługiwała na uwzględnienie, w konsekwencji musiała doprowadzić do zmiany wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej od zarzucanych jej czynów.

Odnosząc się do obowiązku sądu przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób wyczerpujący i rozważenia całokształtu materiału dowodowego oraz jego oceny noszącej cechy swobodności, nie zaś dowolności należy wskazać na wypracowane w judykaturze kryteria pozwalające na ocenę czy działanie sądu dotknięte było wadami mającymi wpływ na treść wyroku..

Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 kpk wówczas, gdy jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, w sposób wskazujący na dążenie do poznania prawdy i stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonej, jest zgodne ze wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku przy zachowaniu zasad prawidłowego rozumowania. Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wielokrotnie odnosił się do powyższych dyrektyw prawidłowego przeprowadzenia postępowania dowodowego, które decydują o swobodnej, a nie dowolnej, ocenie zgromadzonego materiału dowodowego. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09.11.1990 r., WRN149/90, OSNKW 1990, z. 7-9, poz. 41; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03.02.2005 r., SNO2/05, LEX nr 471932).

Uwzględniając powyższe dyrektywy prawidłowego przeprowadzenia postępowania i oceny zebranych dowodów oraz mając na uwadze zarzuty podniesione przez obrońcę oskarżonej, Sąd Okręgowy uznał, iż w niniejszej sprawie sąd I instancji dopuścił się uchybienia poprzez dowolne i niezajdujące pełnego oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym ustalenie, że oskarżona J. N. (1) swoim zachowaniem wypełniła znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 kk.

W ocenie Sądu Okręgowego zebrane w sprawie dowody i ich prawidłowa analiza w konfrontacji z wykładnią art. 286 § 1 kk. nie dają dostatecznych podstaw do przypisania oskarżonej popełnienia zarzucanych jej czynów.

Określone w art. 286 k.k. przestępstwo oszustwa jest przestępstwem umyślnym zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym w przypadku oszustwa jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Sprawca podejmując działania musi mieć wyobrażenie pożądaną dla niego sytuacji, która stanowić ma rezultat jego zachowania. Powyższe ujęcie znamion strony podmiotowej wyklucza popełnienie oszustwa z zamiarem ewentualnym. Zamiar bezpośredni winien obejmować zarówno cel jak i sam sposób działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i cel ten musi stanowić punkt odniesienia każdego ze znamion podmiotowych przestępstwa. Przypisując sprawcy popełnienie przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. należy wykazać, że obejmował on swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim / kierunkowym/ nie tylko to, że wprowadza w błąd inną osobę / względnie wyzyskuje błąd/ ale także i to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem - i jednocześnie chce wypełnienia tych znamion " - wyrok SN z dnia 2004.01.14 , IVKK192 / 03 , LEX nr 84458 .

Do przypisania oszustwa konieczne jest ustalenie, że sprawca działał w zamiarze wyłudzenia, a sam fakt istnienia wzajemnych roszczeń między oskarżoną a pokrzywdzonym, nie może decydować o zamiarze wyłudzenia, a dopiero powiązanie różnych okoliczności związanych zawartymi umowami, czy transakcjami może pozwolić na wyprowadzenie wniosków o zamiarze.

Przechodząc do rozważań szczegółowych, podzielić trzeba było w całości argumentację obrońcy co do braku podstaw przypisania oskarżonej zamiaru oszukańczego wobec swoich wieloletnich kontrahentów.

W istocie rzeczy opinia biegłego sądowego z zakresu rachunkowości w oparciu o którą sąd podjął ustalenia o stanie finansowym i wypłacalności firmy oskarżonej nie mogła stanowić w tym względzie miarodajnego dowodu, skoro biegły sądowy sam przyznał, że ze względu na brak materiałów źródłowych - nie był w stanie ustalić rzeczywistej sytuacji finansowej (...)sp. z o.o, a w konsekwencji opinia biegłego w tym zakresie nie mogła stanowić prowadzić do wniosku, na podstawie którego sąd meriti uznał, że oskarżona miała możliwości spłaty zobowiązań w okresie, kiedy je zaciągnęła wobec pokrzywdzonych.

Specyfika dowodu z opinii biegłego przejawiająca się w tym, iż ten rodzaj dowodu pozostaje w sferze wiadomości specjalnych, ale nie oznacza istnienia swoistych reguł jego oceny. Dowodów ten jak każdy inny podlega ocenie według kryteriów związanych z zasadą swobodnej oceny dowodów. Zasada ta stanowi, że organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 7 k.p.k.). W rezultacie dowód z opinii biegłego podlega kontroli i ocenie zarówno od strony formalnej oraz logicznej poprawności wniosku biegłego, jak i pod kątem merytorycznej trafności zawartych w niej ustaleń oraz wniosków. Nie można bowiem odmówić organowi procesowemu prawa do oceny opinii z punktu widzenia wiedzy specjalistycznej. Sąd musi w uzasadnieniu orzeczenia wskazać podstawy przyjętych przez siebie ustaleń faktycznych i oceny zebranych dowodów. Obowiązkiem sądu jest zatem także, jeśli chodzi o ocenę dowodu z opinii biegłych, wskazać, jak ten dowód ocenił, jakie wyciągnął z niego wnioski, w konsekwencji czy opinię i wynikające z niej wnioski uwzględnił czy też je odrzucił i dlaczego. Oceniając dowód w postaci opinii biegłego, a zatem kontrolując, czy przedłożona przez biegłego opinia spełnia wymóg jasności, zupełności, logiczności i braku wewnętrznej sprzeczności, ważne jest także dokonanie oceny fachowości, rzetelności i w konsekwencji wiarygodności podmiotu, który przedkłada specjalistyczną opinię, czyli biegłego. Ma to niebagatelne znaczenie dla uznaniu opinii za miarodajne wyjaśnienie danej kwestii także przez pryzmat doświadczenia i fachowości podmiotu, który ją sporządza oraz jego bezstronności. Kontrola samej opinii powinna być wnikliwa i dotyczyć tak czynności badawczych biegłego, przyjętej przez niego metodologii badań oraz sformułowanych na ich podstawie wniosków i uzasadnienia stanowiska. Dokonując w ramach swobodnej oceny dowodów kontroli i oceny opinii organ procesowy ocenia nie tylko uzasadnienie i wnioski opinii, ale bada jej treść pod kątem: przydatności wykorzystanego w badaniach materiału dowodowego; poprawności i sposobu zrealizowania czynności badawczych w ramach ekspertyzy; przyjętych przez biegłego metod badawczych i adekwatności wniosków opinii do zastosowanej techniki badań; odpowiedzi na postawione pytania z punktu widzenia ich pełności i jednoznaczności, przedstawionych wniosków pod względem naukowym, jak również wewnętrznej spójności, prawidłowości i wyrażonego stopnia prawdopodobieństwa; przejrzystości i logiczności uzasadnienia opinii, a wreszcie także pod kątem weryfikacji kompetencji i bezstronności biegłego

W niniejszej sprawie Sąd I instancji doszedł do wniosku, iż wydana w toku postępowania sądowego opinia biegłego w zakresie rachunkowości była rzetelna, kompletna, jasna i nie zawierała sprzeczności, co doprowadziło do uznania jej za w pełni wiarygodną. Tymczasem w ocenie sądu odwoławczego, dzieląc argumentację autora apelacji, tego rodzaju twierdzenie sądu meriti nie było uprawnione, skoro biegły nie mając wglądu do wszystkich źródłowych dokumentów księgowych niezbędnych do ustalenia sytuacji finansowej spółki, a tym samym biegły nie był w stanie dokonać rzetelnej i pełnej oceny stanu finansowego firmy oskarżonej pod kątem jej możliwości płatniczych wobec swoich kontrahentów, nie tylko pokrzywdzonych. Dla rzetelnej analizy sytuacji majątkowej i finansowej podmiotu gospodarczego niezbędne jest zbadanie kompletnej dokumentacji księgowej, spełniającej wymogi ustawy o rachunkowości, co wymaga analizy nie tylko sprawozdań finansowych, ale również ksiąg rachunkowych, bilansów, rachunków zysków i strat. Opinia biegłego R. W. - jak wynika z jej treści - została oparta wyłącznie na sprawozdaniu finansowym za 2004 r. oraz na bilansie na dzień 28.02.2006 r. Biegły podkreślił, iż, cyt.: "nie weryfikował żadnych danych zawartych w sprawozdaniach finansowych, ani nie odnosił się do innych okresów niż kończących sprawozdania finansowe, ze względu na brak dostępu do ksiąg spółki, jak i jej dokumentów źródłowych", co winno skutkować szczególnie uważną i krytyczną oceną zawartych w opinii wniosków.

W tym stanie rzeczy wniosek o możliwości spłaty zobowiązań na rzecz pokrzywdzonych wierzycieli przez oskarżoną był dowolny, oderwany od wniosków wynikających z pozostałego materiału dowodowego oraz sprzeczny z treścią samej opinii, skoro biegły sądowy podkreślił, iż w oparciu o udostępnione mu materiały mógł dokonać jedynie oceny relacji aktywów oraz zobowiązań spółki wyłącznie według ich wartości księgowych, których nie był w stanie samodzielnie zweryfikować.

Rację ma autor apelacji, że brak takiej weryfikacji nie dawał podstaw do uznania czy podmiot gospodarczy faktycznie dysponował środkami płatniczymi niezbędnymi do terminowego regulowania wymagalnych zobowiązań i to niezależnie od bieżących wpływów należności. Biegły przeanalizował poszczególne wskaźniki płynności

finansowej jednoznacznie wskazujące na negatywne tendencje, stwierdził jednak, że nie istniały finansowe przesłanki uniemożliwiające uregulowania należności za wymienione w akcie oskarżenia faktury, jako, że środki pieniężne spółki - według wartości księgowej - nie przekraczały należności z faktur wymienionych w akcie oskarżenia.

Rację ma także obrońca, że należności na rzecz pokrzywdzonych stanowiły jedynie ułamek ogółu zobowiązań, a niekorzystne tendencje spadkowe, dotyczące wskaźników do oceny możliwości kontynuowania działalności przez spółkę, mogły oznaczać faktyczną utratę zdolności do wywiązywania się z bieżących zobowiązań. Z opinii wynika, iż niski wskaźnik płynności bieżącej wskazywał na rosnące zagrożenie niewypłacalnością, przy jednoczesnym utrzymywaniu się niekorzystnych wskaźników ogólnego zadłużenia, co koresponduje z twierdzeniami oskarżonej o problemach finansowych spółki oraz zeznaniami świadków A. S., A. M. oraz D. S., którzy potwierdzili zachwianie płynności finansowej spółki w związku z zerwaniem współpracy z firmą (...) i winno rzutować na ocenę wiarygodności wyjaśnień oskarżonej w tym zakresie i jej motywacji jaka się kierowała zaciągając kolejne zobowiązania wobec pokrzywdzonych, których co jest bezsporne informowała o kłopotach finansowych.

Zgodzić się należy z apelującym, na co zwracał też wcześniej uwagę sąd odwoławczy, że na ocenę stanu (...) spółki (...) de facto zarządzanej przez oskarżoną mają niewątpliwie wpływ problemy związane z zerwaniem współpracy z firmą (...), o czym wiedzieli pozostali kontrahenci, w tym pokrzywdzeni. Oskarżona, co wynika z ustaleń sądu i zeznań świadków –przedstawiciele pokrzywdzonych firm, nie ukrywała wobec swoich kontrahentów faktu, iż w związku z zerwaniem współpracy z (...), przechodzi problemy finansowe, co uniemożliwiało terminowe regulowanie należności. Dokonywała częściowych spłat, wносиła o umożliwienie realizacji kolejnych zamówień, ponieważ jak wyjaśniała, tylko w ten sposób mogła kontynuować działalność gospodarczą, której zyski przeznaczała na spłatę zaciągniętych zobowiązań.

W orzecznictwie podkreśla się, że kreowanie mylnego wyobrażenia o możliwościach spłaty zadłużenia w umówionym terminie, prowadzące do niekorzystnego rozporządzania mieniem, stanowi przestępstwo oszustwa. W wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 kwietnia 2000 r. (sygn. akt II AKa 71/00 OSA.7-8.54), podkreślono, iż "ma to szczególne znaczenie w sytuacji nabywania towarów z opóźnionym terminem zapłaty, kiedy to w szeregu wypadkach strony naruszają podstawowe zasady prawa cywilnego i obyczaju kupieckiego, burząc pokładane w nich zaufanie kontrahenta, że właściwie wywiążą się z umowy, mimo że z góry wiadomym jest, o czym w sposób zamierzony nie informuje się, że jest to niemożliwe i spowoduje stratę jego majątku".

W realiach niniejszej sprawy rację ma autor apelacji, że analiza dowodów nie pozwala na wysnucie wniosku, aby w chwili zamawiania towarów oskarżona liczyła się z niemożnością spłaty zobowiązań i zatajała faktyczną sytuację finansową spółki przed kontrahentami. Wręcz przeciwnie, zeznania świadków K. K., M. K. i G. K. świadczą o tym, iż byli oni świadomi problemów finansowych oskarżonej. Mimo braku zapłaty za część towarów, dokonywali kolejnych dostaw z odroczonej terminem płatności, świadomie podejmując ryzyko gospodarcze braku terminowej spłaty.

Jak wskazano w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 31 sierpnia 2000 r. (sygn. akt II AKa 191/00) za wprowadzanie w błąd w rozumieniu przepisu art. 286 § 1 k.p.k. nie można uznać sytuacji, w której jeden z kontrahentów "mając pełną ocenę i świadomość trudności płatniczych oskarżonych oraz istniejącego już zadłużenia kontynuował postanowienia umowy, sprzedając dalej towary z opóźnionym terminem płatności (...). Tego typu świadome działanie pokrzywdzonego graniczące z ryzykiem gospodarczym w obrocie handlowym nie może uzasadniać oszustwa po stronie oskarżonych, nawet wówczas, gdy przez kilka lat od zdarzenia nie został on przez oskarżonych uregulowany, co niewątpliwie narusza zasady etyki kupieckiej".

Zgodzić się należy w całości z argumentacją apelującego, że w przedmiotowej sprawie nie doszło do wprowadzenia w błąd kontrahentów oskarżonej poprzez wywołanie u nich mylnego wyobrażenia o niepogorszonej sytuacji finansowej spółki, ani tym bardziej wyzyskania ich błędu, bowiem wiedzieli oni, iż opóźnienia w płatnościach związane są z problemami finansowymi spółki.

Zapewnienia oskarżonej co do przyszłej spłaty zobowiązań nie świadczą o umyślnym wprowadzaniu w błąd. Oskarżona mogła spodziewać się, iż kontynuowanie transakcji doprowadzi do uzyskania zysków, pozwalających na spłatę

zobowiązań. Odmienne następstwa podjętych decyzji gospodarczych i w efekcie brak możliwości dokonania zapłaty mogą świadczyć o niewłaściwym zarządzaniu spółką, ale brak podstaw by uznać by jej działania nosiły znamiona oszukańczego działania wobec swoich kontrahentów –pokrzywdzonych.

Słusznie też podnosi autor apelacji, że Sąd I instancji dopuścił się naruszenia art. 286 § 1 k.k. poprzez jego błędną wykładnię, polegającego na przyjęciu, iż oskarżona popełniła zarzucane jej czyny poprzez doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem H. sp. z o.o. oraz (...) sp. z o.o. po uprzednim wyzyskaniu błędu pokrzywdzonych co do zamiaru i możliwości pełnej zapłaty za towar, uznając tym samym, iż doszło do wyzyskania błędu osób prawnych.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, wprowadzenie w błąd, wyzyskanie błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania dotyczy wyłącznie wpływania lub wykorzystywania stanu świadomości osób fizycznych, a nie prawnych.

Pod pojęciem innej osoby ustawodawca w art. 286 § 1 k.k. sytuuje jedynie osobę fizyczną, mającą uprawnienie do rozporządzania własnym lub cudzym mieniem, nie zaś twór organizacyjny niemający możliwości jakichkolwiek działań bez umocowanych do tego osób fizycznych. Tak więc dla oceny, czy rozporządzenie mieniem osoby prawnej (bądź jednostki organizacyjnej osobowości tej nieposiadającej) było wynikiem wprowadzenia w błąd konieczne jest zbadanie świadomości osób fizycznych wchodzących w skład organu tej osoby prawnej. Nie oznacza to oczywiście, że osoba prawna nie może być pokrzywdzoną przez oszustwo. Niekorzystne rozporządzenie mieniem osoby prawnej dokonane przez osoby fizyczne uprawnione do rozporządzenia tym mieniem na skutek wprowadzenia w błąd przez sprawcę przestępstwa oszustwa powoduje, że to właśnie osoba prawna, a nie osoby fizyczne wchodzące w skład jej organów jest pokrzywdzonym w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k. Jej bowiem dobro prawne (mienie) zostało naruszone przez przestępstwo" (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2006 r.,WA 32/06 OSNwSK 2006/1/2361).

Co więcej, osoba fizyczna, której błąd wyzyskano musi być tą samą osobą, którą doprowadzono do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem. Brak tożsamości tych podmiotów niweczy możliwość przypisania osobie wyzyskującej błąd lub doprowadzającej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem popełnienia przestępstwa oszustwa. W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji ustalił jedynie, iż w wyniku działań oskarżonej, mających na celu osiągnięcie korzyści majątkowej, doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) sp. z o.o. oraz (...) sp. z o.o. To nie wystarcza do uznania, że doszło do wyczerpania znamion z art. 286 § 1kk.

Podobnie, sam fakt braku zapłaty za faktury nie wystarcza do uznania, iż mamy do czynienia z oszustwem. Kluczowa bowiem pozostaje ocena faktycznej możliwości spłaty zobowiązań oraz świadomości oskarżonej w tym zakresie, ale przede wszystkim jej zamiaru. Zamiar bezpośredni kierunkowy obejmuje zarówno cel jak i sposób działania. Jak podkreśla się w orzecznictwie - "Sprawca nie tylko musi chcieć uzyskać korzyść majątkową, lecz musi także chcieć w tym celu użyć określonego sposobu działania lub zaniechania" (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2007 r., III KK 362/2006). Zatem postępowanie dowodowe musiałyby wykazać, iż oskarżona zamawiała kolejne towary przy świadomości niemożności zapłaty należnej za nie ceny, bądź w zamiarze uchylanie się od zapłaty w chwili nadejścia jego terminu, przy posiadania środków pieniężnych na ten cel. Jednocześnie, zamawiając kolejne towary, musiałyby stosować względem swoich kontrahentów oszukańcze zabiegi, mające na celu przekonanie ich, iż sytuacja finansowa spółki pozwala na bieżące regulowanie faktur, po to by uzyskać kolejne towary. W ocenie sądu okręgowego kompleksowa ocena okoliczności towarzyszących zamawianiu kolejnych towarów przez oskarżoną, w tym relacji zachodzących pomiędzy nią a kontrahentami, nie daje podstaw do przyjęcia, że przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z oszustwem. Ustalenie, że oskarżona nie zapłaciła określonej należności z tytułu zawartych umów, w realiach niniejszej sprawy nie pozwala na przypisanie jej zamiaru oszustwa, a może być jedynie rozważane jako niewywiązanie się przez nią z realizacji umowy cywilnoprawnej.

Sąd I Instancji uznał oskarżoną winną popełnienia czynu polegającego na doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzania mieniem spółek (...) oraz (...) poprzez uprzednie wyzyskanie ich błędu co do zamiaru i możliwości pełnej zapłaty za towar w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.



W świetle powyższych uwag uznanie przez sąd meriti, że oskarżona działając w bezpośrednim zamiarze kierunkowym podjęła działania polegające na wyzyskaniu błędu kontrahentów, stoi w sprzeczności z ujawnionymi w toku postępowania okolicznościami faktycznymi. Dokonanie odmiennych ustaleń co do zamiaru i motywacji oskarżonej przez Sąd I instancji nastąpiło z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów i na podstawie jednostronnej oceny wyjaśnień oskarżonej, zeznań świadków G. K., M. K., K. K. i wysnucie z nich wniosków sprzecznych z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem doświadczenia życiowego.

W tym stanie rzeczy należało dzieląc w pełni argumentację obrońcy oskarżonej, uznać, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje dostatecznych podstaw by uznać, że oskarżona wypełniła swoim zachowaniem znamiona zarzucanego jej przestępstwa oszustwa i uniewinnić J. N. (1) od popełnienia zarzucanych jej czynów.

Z powyższych względów orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku, kosztami procesu w sprawie obciążając, po myśli art. 632 pkt 2 kpk Skarb Państwa.